

INFORMATOR

Miasta i Gminy Szamotuły



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 2657-9103



Nowy targ

W połowie października szamotulskie targowisko powitało handlowców i ich klientów. Wcześniej komisja „odebrała” plac budowy. Dokładnie - przebudowy, bo tak oficjalnie nazywało się to zadanie.

Nowym targu (nie piszemy o tatrzańskich miejscowościach, stąd mała litera) ma nową nawierzchnię z kostki, boksy, parkingi, nowe ekologiczne oświetlenie i monitoring. Zadbano także o nasadzenia i zagospodarowanie przylegającego do targowiska terenu. Całość kosztowała około 3, 5 mln złotych, ale samorząd otrzymał dotację z ogólnopolskiego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Nie mało, bo ponad 800 000 zł. Oczywiście, że powstały nowe parkingi i stragany i że jest ich więcej.

Nie straszą już teksty wieszane na cmentarnym płocie. Czy były ładne, trudno zdecydować – o gustach pisać nie będziemy. O rurach, kablach i drenażach w ziemi zakopanych też nie chcemy. W końcu – czy klientów targowiska muszą zajmować techniczne dane?! Inne zdanie ma jednak Leszek Klijewski, szef administrującego targowiskiem ZKZL: *Sporo się mówi o kosztach budowy. Są tacy, którzy twierdzą, że za drogę. Tak mogą mówić tylko ludzie, którzy o takich inwestycjach wiedzę mają raczej niepełną. Prze-*

cież zrobiono całą infrastrukturę wodno-kanalizacyjną i energetyczną. Przekopano, nawieziono i utwardzono tony ziemi i podsypki. Tych prac nie widać, a powodują, że prowadzi się tutaj działalność bezpiecznie i w dobrych warunkach. Zrobiono też drogi dojazdowe dla specjalistycznych służb: karetki, straży pożarnej itp. Jest też nowoczesne, ekologiczne oświetlenie i monitoring.

Czytaj więcej na ➔ s. 7

Zapewne marzy o tym niejeden uczeń. Jednak zdobycie pieniędzy nigdy nie jest łatwe i w przypadku Stypendiów Miasta i Gminy Szamotuły łatwe też nie było. Trzeba spełnić ściśle określone i wyśrubowane przez Radę Stypendialną warunki. Ale ponad 140 uczniów naszej gminy je spełniło i przez najbliższy rok szkolny cieszyć się będzie z comiesięcznej wpłaty.

Wbrew pozorom nie są to małe pieniądze – to 50, 80 lub 100 złotych miesięczne, zależnie od osiągnięć. Można je zdobyć w czterech kategoriach: wyniki w nauce (średnia min. 5,5), osiągnięcia naukowe (konkursy naukowe, olimpiady itp.), wyniki w sporcie i działalności ar-

Być stypendystą to fajna rzecz...



tystycznej. Burmistrz Szamotul Włodzimierz Kaczmarek i Rada Stypendialna doszli do wniosku, że dla młodzieży (stypendia przyznawane są od czwartej klasy) daleko istotniejsze i stymulujące do pracy będzie stypendium wypłacane nie jednorazowo, ale każdego miesiąca. Jeżeli uczeń „utrzyma poziom” w szkole ponadpodstawowej, ma szansę na kolejne pieniądze.

Przez najbliższe 10 miesięcy wypłacane będą stypendia za osiągnięcia w roku szkolnym 2018/2019. Czy warto powalczyć o takie „kieszonkowe”? Pewnie!

■ T.G.

Wywiad z Radnym ➔ s. 3

Konkurs ➔ s. 3

Bezgotówkowo w Urzędzie! ➔ s. 4

Pudełko Życia ➔ s. 5

e-dowód ➔ s. 6

Przeclaw świętował ➔ s. 7

Pierwszy Przystanek Profilaktyczny w Szamotułach! ➔ s. 7

Kalendarz wydarzeń na listopad ➔ s. 9

Harcerscy seniorzy w Pamiętkowie ➔ s. 11

Henryk Nowak (1909-2000)

Urodził się 24.01.1909 r. w miejscowości Czukiew koło Sambora nad Dniestrem (woj. lwowskie). Jego rodzice byli nauczycielami. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w dawnym zaborze pruskim bardzo brakowało pedagogów uczących w języku polskim, stąd rodzina Nowaków zdecydowała się na przeprowadzkę do Wielkopolski. Ojciec – Roman Nowak uczył języka polskiego w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Rawiczu, jego żona Aleksandra była nauczycielką matematyki.

Czytaj więcej na ➔ s. 10



Ilustracja Aleksandry Koniecznej

WYKAZ SOŁTYSÓW Z TERENU GMINY SZAMOTUŁY

Baborowo – Ewelina Bystra
 Baborówko – Jerzy Najderek
 Brodziszewo – Marian Juś
 Emilianowo – Paweł Kiecana
 Gałowo – Aleksandra Książek
 Gąsawy – Patrycja Konieczna
 Jastrowo – Andrzej Starosta
 Kąsinowo – Zofia Lewandowska
 Kępa – Beata Małolepsza
 Koźle – Krzysztof Tomkowiak
 Krzeszkowice – Zenon Lewandowski
 Lipnica – Marcin Wawrzyniak
 Lulinek – Marta Więclawska
 Mutowo – Bernadeta Markiewicz
 Myszkowo – Marzena Chojnacka
 Otorowo – Lucjan Ratajczyk
 Pamiątkowo – Monika Kuźniak
 Piaszkowo – Izabela Śliwa
 Piotrkówko – Ryszard Anioł
 Przeclaw – Romualda Hońdo-Przybylska
 Przyborówko – Norbert Jusik
 Przyborowo – Marzena Mikołajczak
 Śmiłowo – Lech Sowiński
 Szczuczyn – Agnieszka Choińska
 Witoldzin – Ewa Runowska

znajdź nas na

URZĄD MIASTA I GMINY SZAMOTUŁY

ul. Dworcowa 26, 64-500 Szamotuły
 tel. +48 61 29 27 501 – centrala
 fax +48 61 29 20 072
 umig@szamotuly.pl
 www.szamotuly.pl
RACHUNEK BANKOWY:
 BANK SPÓŁDZIELCZY DUSZNIKI
 46 9072 0002 2004 0404 1166 0001
GODZINY URZĘDOWANIA:
 poniedziałek 8.00-16.00
 wtorek - piątek 7.30-15.30

TRYB PRZYJMOWANIA MIESZKAŃCÓW W SPRAWACH SKARG I WNIOSKÓW:

Mieszkańcy przyjmowani są w sprawach skarg i wniosków przez burmistrza, a w razie jego nieobecności przez zastępcę burmistrza, w poniedziałki w godzinach od 10.00 do 13.00. Zastępca burmistrza przyjmuje mieszkańców w sprawach skarg i wniosków w poniedziałki w godzinach od 13.00 do 16.00. W razie nieobecności burmistrza i zastępcy burmistrza mieszkańcy przyjmowani są przez sekretarza. Skargi i wnioski rozpatrywane są zgodnie z przepisami k.p.a. i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (Dz. U. nr 5, poz. 46).

INFORMACJE KONTAKTOWE**WYDZIAŁY****WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZY**

Karol Hartwich – kierownik
 budynek A, II piętro, pokój nr 36
 +48 61 29 27 506

WYDZIAŁ SPRAW OBYWATELSKICH

Hanna Piątkowska – kierownik
 budynek A, parter, pokój nr 5
 +48 61 29 27 520

WYDZIAŁ NIERUCHOMOŚCI I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ

Agnieszka Czapka – kierownik
 budynek D, parter, pokój nr 1
 +48 61 29 27 540

WYDZIAŁ PODATKOW I OPŁAT

Paulina Romanowska – kierownik
 budynek A, I piętro, pokój nr 27
 +48 61 29 27 552

WYDZIAŁ FINANSOWO-BUDŻETOWY

Katarzyna Kowalska – kierownik
 budynek A, II piętro, pokój nr 38
 +48 61 29 27 559

WYDZIAŁ EKOLOGII I OCHRONY ŚRODOWISKA

Małgorzata Kurczewska – kierownik
 budynek D, parter, pokój nr 3
 +48 61 29 27 532

WYDZIAŁ INWESTYJCJI I GOSPODARKI KOMUNALNEJ

Roman Białasiak – kierownik
 budynek D, I piętro, pokój nr 9
 +48 61 29 27 570

WYDZIAŁ PROMOCJI, KOMUNIKACJI I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ

Aneta Kustarz – kierownik
 budynek A, II piętro, pokój nr 30
 +48 61 29 27 566

WYDZIAŁ KULTURY, SPORTU I FUNDUSZY POMOCOWYCH

Marcin Piechocki – kierownik
 budynek A, parter, pokój nr 10
 +48 61 29 27 586

ZESPÓŁ DS. KADR I SPRAW PRACOWNICZYCH

Jagoda Kubicka
 budynek A, I piętro, pokój nr 23
 +48 61 29 27 507

URZĄD STANU CYWILNEGO

Barbara Mrówka – kierownik
 budynek A, parter, pokój nr 14,
 wejście od ul. Wojska Polskiego, +48 61 29 27 526

OBSŁUGA KARTY DUŻEJ RODZINY, KARTY GMINNEJ, KARTY MIESZKAŃCA SZAMOTUŁ ORAZ KARTY SENIORA

Anna Linka
 budynek D, parter, pokój nr 2
 +48 61 29 27 587

BIURO RADY MIASTA I GMINY SZAMOTUŁY

Monika Głowacka
 budynek A, parter, pokój nr 2
 +48 61 29 27 502
 biurorady@szamotuly.pl

SKŁAD RADY MIASTA I GMINY SZAMOTUŁY

PŁACHECKI Marian – Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamotuły

PAWLICKI Marek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamotuły, Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej

AUGUSTYNIAK Grażyna

BUCHWAŁD Dominika

CHAŁUPKA Maciej – Przewodniczący Komisji Budżetu, Finansów i Prawa

DUBIEL Damian – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków, Petycji

DZIAMSKI Jan

HECKERT Łukasz

KALUGA Ilona

KOWALA Marek

LUDWICZAK Joanna

ŁĄCZKOWSKI Paweł

ŁĄCZKOWSKI Tomasz

MAĆKOWIAK Bogdan

MEJER Katarzyna – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

NAJDEREK Jerzy

OLSZEWSKI Piotr

RATAJCYK Lucjan – Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Rozwoju Wsi i Środowiska

SZYMAŃSKA Marianna

WĘGLEWSKI Bartosz – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Sportu

WICHER Anna – Przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury

JEDNOSTKI GMINNE**SZAMOTULSKI OŚRODEK KULTURY**

Piotr Michalak – dyrektor
 ul. Dworcowa 43, 64-500 Szamotuły
 +48 61 29 21 307
 sekretariat@szok.info.pl | www.szok.info.pl

KINO „HALSZKA”

Izabela Szymańska – kierownik
 ul. Dworcowa 7, 64-500 Szamotuły
 +48 61 29 20 031
 (od piątku do wtorku od godziny 16.00)
 kino-halszka@wp.pl | www.kino.szok.info.pl

BIBLIOTEKA PUBLICZNA MIASTA I GMINY SZAMOTUŁY IM. EDMUNDA CALLIERA

Bogumiła Saternus – dyrektor
 ul. Rynek 10, 64-500 Szamotuły
 +48 61 29 21 361
 bpmig@biblioteka-szamotuly.pl
 www.biblioteka-szamotuly.pl

OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

Iwona Lembicz-Kwaterna – dyrektor
 Plac Henryka Sienkiewicza 20, 64-500 Szamotuły
 +48 61 29 23 789
 ops@szamotuly.pl | www.ops.szamotuly.pl

CENTRUM USŁUG WSPÓLNYCH

Maciej Adamski – dyrektor
 ul. Dworcowa 27, 64-500 Szamotuły
 +48 61 22 46 100
 cuw@cuwszamotuly.pl | cuwszamotuly.pl

ZARZĄD KOMUNALNYCH ZASOBÓW LOKALOWYCH

Leszek Klijewski – dyrektor
 ul. Lipowa 68, 64-500 Szamotuły
 +48 61 29 21 298, +48 61 63 933 36, zckl@szamotuly.pl

STRAŻ MIEJSKA

Maciej Grażka – komendant
 Plac Henryka Sienkiewicza 14a, 64-500 Szamotuły
 +48 694 036 118, +48 61 29 32 395, 986
 straz.miejska@szamotuly.pl

SPÓŁKI KOMUNALNE**CENTRUM SPORTU SZAMOTUŁY SP. Z O.O.**

Rafał Krzykała – prezes zarządu
 ul. Sportowa 6, 64-500 Szamotuły
 +48 61 29 21 485
 sekretariat@csszamotuly.pl | www.csszamotuly.pl

ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ W SZAMOTUŁACH SP. Z O.O.

Renata Ogórkiewicz – prezes zarządu
 ul. Wojska Polskiego 14, 64-500 Szamotuły
 +48 61 292 18 29
 sekretariat@zgkszamotuly.pl | www.zgkszamotuly.pl

BURMISTRZ**WŁODZIMIERZ KACZMAREK**

budynek A, I piętro, pokój nr 21
 +48 61 29 27 500

ZASTĘPCA BURMISTRZA**DARIUSZ WACHOWIAK**

budynek A, I piętro, pokój nr 22
 +48 61 29 27 500

SEKRETARZ**KAROL HARTWICH**

budynek A, II piętro, pokój nr 36
 +48 61 29 27 506

SKARBNIK**ALICJA KAŁUŻYŃSKA**

budynek A, I piętro, pokój nr 26

INFORMATOR

Miasta i Gminy Szamotuły

WYDAWCA:

Urząd Miasta i Gminy Szamotuły

SKŁAD I ŁAMANIE:

EMART DESIGN

DRUK: Polska Press

ADRES REDAKCJI:

Urząd Miasta i Gminy Szamotuły, Wydział Promocji, Komunikacji i Współpracy Zagranicznej,
 ul. Dworcowa 26, 64-500 Szamotuły

KONTAKT: wp.umig@szamotuly.pl

tel. +48 61 29 27 581

REDAKTOR NACZELNY:

Aneta Kustarz

a.kustarz@szamotuly.pl | tel. +48 61 29 27 566

SKŁAD REDAKCJI:

Rafał Stachowiak, Andrzej Franke,

Tomasz Grabowski, Anna Linka

NAKLAD: 10 500 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana lub przedrukowana bez pisemnej zgody wydawnictwa. Autorzy publikowanych tekstów nie pobierają za nie honorariów.

Do tej pory postrzegany był Pan przede wszystkim jako działacz organizacji pozarządowej. Wszystko się zmieniło jesienią ubiegłego roku wyborem na radnego. Czy dla wrażliwego na problemy wspólnoty, chcącego zmieniać rzeczywistość obywatela to odpowiednia droga do osiągnięcia celu? Jaki jest ten cel?

P.L.: Na wstępie – jestem niezmiernie zaskoczony propozycją tej rozmowy, ponieważ jako tzw. „najmniejsza mniejszość” w radzie miasta często mam poczucie nieco lekceważącego mnie traktowania, począwszy od startu, kiedy nie mogłem zasiąść w komisji, do której zgłosiłem akces, ba, mapką „przywiązano” mnie do miejsca na krzesło w sali sesyjnej, a skończywszy na unikowych i niemyślanych odpowiedziach na moje pytania. A tu wywiad już w 3. numerze „Informatora”, zaraz po przewodniczących? Ale co do meritum pytania... społecznikiem się jest niezależnie od miejsca, w którym podejmuje się zadania. Prawdą jest, że startując do rady, chciałem poprawić kondycję współpracy, dialogu Miasta z organizacjami pozarządowymi (czego przykładem jest moja inicjatywa w sprawie powołania Rady Pożytku Publicznego). Nie jest tajemnicą, że jestem orędownikiem dwukadencyjności w życiu samorządu i dlatego wystartowałem z konkurentką pana Burmistrza w wyborach. Cel? – niezmiernie ten sam – służyć bliżnim!

Czy Pana doświadczenia w działalności społecznej pomagają czy przeszkadzają w byciu radnym?

P.L.: Z całą pewnością życiowa droga, **JAK NAZYWA SIĘ** doświadczenie, ułatwia pracę radnemu.

Czy zderzenie z finansową rzeczywistością samorządu bolało? Czy świadomość, że na wszystkie zamierzenia radnych pieniędzy nie wystarczy, jest dojmująca, czy raczej prowokuje do działania?

P.L.: Prowokuje i to aż nadto! Jako jedną z istotnych moich inicjatyw uważam sprowadzenie do Szamotuł ośmiorga posłów, by porozmawiać nad rozwiązaniem komunikacyjnych bolączek szamotułan, znaleźć na nie środki. Niestety, nie spotkało się to z zainteresowaniem władzy wykonawczej – na spotkaniu w restauracji WU-ZET-KA, jak to podsumował jeden z posłów, „nie pojawił się nikt z ratusza”. Powiem więcej – pan Burmistrz nie był

Nasza rozmowa z ...

Pawłem Łączkowskim, Radnym Miasta i Gminy Szamotuły - wywiad Tomasza Grabowskiego



nawet zainteresowany tym, byśmy jako zespół inicjujący debatę przekazali mu relację ze spotkania. A przecież wręczyłem mu list intencyjny posłów, zobowiązujących się do pracy na rzecz Szamotuł. Obecnie, po ostatnich wyborach, myślę nad kolejną debatą, bo nie chcę zejść z obranej ścieżki.

Wnikliwie przyglądam się wydatkom zapisanym w budżecie. Niepojęte dla mnie (jako parającego się zawodowo tematyką rachunkowości) są pozycje zapisów typu: „koszty usług pozostałych”, opiewające na, często, wiele milionów złotych. Dopytuję o umowy długoterminowe, honoraria kancelarii adwokackich, jaki jest łączny dług Urzędu i spółek zależnych, interesują mnie wydatki na monitoring, Internet, wszelkiego rodzaju abonamenty, ale to wszystko trwa niezmiernie długo. Czasami trzeba pytać i 9 razy, a i tak nie dostaje się odpowiedzi! Wiem, że mam możliwość złożenia skargi na działania Burmistrza, ale tego nie robię, być może naiwnie myśląc, że działanie pana Burmistrza się zmieni!

Jako radny sam widzę, że inaczej patrzę na przestrzeń wspólną, bardziej gospodarskim okiem, inaczej niż kiedyś. Czynnę uwagi, których kiedyś bym

nie zrobił. Na wyprawach rodzinnych podglądam rozwiązania zastosowane w innych miastach.

Martwi mnie, jako Wielkopolanina, to, że często, niestety, jako miasto mamy najwyczejniej pecha – a to remontowany hotel trzeba było najpierw zburzyć i postawić nowy, a to położony bruk przy dworcu PKP po oddaniu do użytkowania nadaje się od razu do naprawy, a to nowe targowisko jest i nieefektywne, i nieestetyczne. O wszystkich moich, a zwłaszcza o sygnałach od mieszkańców, piszę systematycznie w blogu prowadzonym od wyborów na stronie www.pawellaczkowski.pl i na FB Paweł Łączkowski – radny Miasta i Gminy Szamotuły. Zachęcam wszystkich do zaglądania tam, również Pana!

Jest Pan orędownikiem maksymalnego zwiększenia udziału społeczeństwa w sprawowaniu władzy, wspiera ideę budżetu obywatelskiego. Czy sądzi Pan, że statystyczny Kowalski ma ochotę na aktywność społeczną?

P.L.: To bardzo trudny i trochę bolesny problem. Muszę szczerze odpowiedzieć, że zwykły Kowalski nie ma ochoty na takie działania. Składa się na to wiele przyczyn. Wciąż wśród nas funkcjonuje tzw. homo sovieticus, niestety. W narzuconym po II wojnie światowej ustroju z jednej strony wmawiano nam, że mamy wpływ, a w rzeczywistości nic od nas nie zależało, nie liczyliśmy się. I to przeświadczenie właściwie wciąż trwa, łamane tylko na moment przed wyborami, kiedy dowiadujemy się, że „nasz głos jest ważny”. Do dialogu, partnerstwa potrzeba stron rozmowy, przychylnie do siebie nastawionych, wzajemnie się szanujących, słuchających. Moje osobiste doświadczenie radnego pokazuje mi, że jeśli otworzyć się na ludzi, porozmawiać z nimi, to rodzą się ogromne przestrzenie nowych możliwości, do-

UWAGA!

**KONKURS
NA SPOSTRZEGAWCZOŚĆ**

Na sześciu stronach naszego informatora ukryto w treści artykułów wyrazy lub wyrażenia, niepasujące do kontekstu, które po złożeniu w kolejności występowania utworzą pytanie. Trzy pierwsze osoby, które prawidłowo odpowiedzą na ukryte pytanie otrzymają SŁODKI upominek-niespodziankę. Odpowiedź należy przesłać w wiadomości prywatnej (Messenger) na profil Urzędu Miasta i Gminy w Szamotułach na FACEBOOKU. Czekamy do 15 listopada włącznie. Powodzenia!

Laureatami październikowego konkursu zostali Magdalena S, Gosia P. i Mateusz Grzegorz S.

Gratulujemy!

daje się wzajemna dobra energia stron! Ludzie sami zaczynają przychodzić do biura radnego, dzielić się z nim bolączkami, wskazywać na zjawiska, o które należałoby zadbać. Ostatnio, po spotkaniu w sprawie RPP, zaprzyjaźniona organizacja wystosowała maila z zaproszeniem na robocze spotkanie, które sama inicjuje, zaczynając od słów: „Kontynuując działania Pawła Łączkowskiego...” – przyznając, że serce mi urosło! Społeczeństwo obywatelskie należy budować krok po kroku, nie zrażając się trudnościami!

Wspomnieliśmy wcześniej o pieniądzach.

Budżet na 2020 rok będzie trudny.

Nie z winy samorządów. Wszystko wskazuje na to, że trzeba będzie zredukować plany inwestycyjne. Co, Pana zdaniem, nie może z budżetu „wypaść”?

P.L.: To prawda, że wprowadzone w ciągu roku 2019 niespodziewane podwyżki wynagrodzeń dla nauczycieli, obniżka z 18% na 17% podatku dochodowego od osób fizycznych spowodują, że gminy będą miały problemy. Szamotuły są bardzo zadłużoną gminą, w tej chwili zaciągają kredyty po to, by spłacić zobowiązania z lat wcześniejszych, ale i po to, aby nowe inwestycje były realizowane.

Nie mogą „wypaść” zadania, które bezwzględnie muszą być wykonywane. Trzeba szczególnie dbać o wychowanie przyszłych pokoleń. Nie wolno oszczędzać na edukacji! Nie może zabraknąć środków na opiekę społeczną i wiele innych zadań. Niemniej potrafię sobie wyobrazić sytuację, poprzedzoną konsultacjami społecznymi, swoistą umową, w której decydujemy się na wydatkowanie większości środków przeznaczonych na inwestycje na jeden cel, typu obwodnica, czy przeprawa bezkolizyjna przez tory kolejowe. Myślę, że mieszkańcy zaakceptowałyby ten projekt, nawet za cenę budowy chodnika przed ich posesją kilka lat później.

Przed radą w tym składzie jeszcze cztery lata pracy. Co, po zakończeniu kadencji, uzna Pan za niekwestionowany sukces?

P.L.: Nazwał mnie Pan orędownikiem zwiększenia udziału społeczeństwa w sprawowaniu władzy. Marzę o tym, co powiedziałem w pierwszych słowach w radzie, w listopadzie 2018 r., by radni mieli „wolny, nieskrępowany oddech”, mieli swobodny głos i dbali tylko i wyłącznie o dobro wspólne. Marzę o Burmistrzu, który rozmawia z radnymi, tłumaczy im swoje stanowisko, jest odpowiedzialny za swoje decyzje, a nie deklaruje, że on tylko „wykonuje nasze uchwały”. Burmistrz przedkłada projekty uchwał, a później okazuje się, że „to radni podnieśli stawki, to radni zaciągali kolejne kredyty”. Tak nie powinno być. Ułomne jest to usytuowanie prawne ról władzy wykonawczej i uchwałodawczej w samorządzie. Próbuje to pokazywać. Zaczynać powinno się od życzliwej rozmowy!

PLAN DYŻURÓW RADNYCH MIASTA I GMINY SZAMOTUŁY NA LISTOPAD 2019 ROKU

Dyżury będą pełnione w biurze nr 1.2., parter, ul. Dworcowa 26, w poniedziałki od godz. 14:00 do 15:30

Data dyżuru	Nazwisko i imię	Pełniona funkcja
4.11.19 r.	Wicher Anna	Przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury Członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
18.11.19 r.	Ludwiczak Joanna	Członek Komisji Budżetu, Finansów i Prawa Członek Komisji Oświaty i Kultury Członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
25.11.19 r.	Łączkowski Tomasz	Członek Komisji Budżetu, Finansów i Prawa Członek Komisji Gospodarki Komunalnej Członek Komisji Oświaty i Kultury
każdy piątek pomiędzy godz. 14:00 a 15:00 w lokalu przy ul. Lipowej 6/1 w Szamotułach	Łączkowski Paweł	Członek Komisji Budżetu, Finansów i Prawa

Można również uzgodnić inny termin spotkania z radnym w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły:

w poniedziałek godz. 8.00-16.00,
od wtorku do piątku godz. 7.30-15.30,
nr telefonu +48 61 29 27 502, e-mail: biurorady@szamotuły.pl

Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamotuły
Marian Płachecki

Program Polska Bezgotówkowa w Urzędzie Miasta i Gminy Szamotuły



Interesanci w Urzędzie Miasta i Gminy Szamotuły mogą dokonywać płatności swoich zobowiązań finansowych za pomocą kart płatniczych. Urząd przystąpił do Programu Polska Bezgotówkowa, prowadzonego przez Fundację Polska Bezgotówkowa.

Bezgotówkowo można dokonywać płatności z tytułu:

- podatku od nieruchomości,
- podatku rolnego,
- podatku od środków transportu,
- łącznego zobowiązania pieniężnego,
- opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- wydania zezwolenia na sprzedaż alkoholu,
- wieczystego użytkowania,
- dzierżawy gruntu,
- opłat za zajęcie pasa drogowego,
- opłat za parkowanie,
- wadium i opłaty skarbowej.

Zapraszamy do korzystania z nowego udogodnienia!

Boisko oficjalnie otwarte

Oczywiście uczniowie testowali murawę już wcześniej, ale oficjalnie boisko sportowe ze sztuczną nawierzchnią w Szkole Podstawowej nr 2 otwarto w końcu września. Wybudowany kosztem ponad 300 000 złotych obiekt wyposażono w najnowocześniejszą murawę IV generacji z atestem FIFA.

Na poziomie powiatowym sportowcy z „Dwójki” są bezkonkurencyjni, liczą się też w zawodach rangi ogólnopolskiej. Goście zaproszeni na otwarcie boiska też pokazali swoje, wysokie oczywiście, umiejętności piłkarskie.

Trudno się dziwić, że placówka zabiegała o takie wyposażenie – przecież w „Dwójce” sport, w szczególności piłka nożna, prezentują bardzo wysoki poziom, a szkolne drużyny „zgarniają” wszystkie możliwe nagrody. Na poziomie powiatowym sportowcy z „Dwójki” są bezkonkurencyjni, liczą się też w zawodach rangi ogólnopolskiej. Goście zaproszeni na otwarcie boiska też pokazali swoje, wysokie oczywiście, umiejętności piłkarskie. Na bramkę strzelali samorządowcy i sportowi działacze, panie i panowie. Broił zawodnik z „Dwójki”. O tym, kto wygrał

te niecodzienne zawody i kto strzelił najwięcej bramek, pisać nie będziemy, bo i nie była to sprawa najważniejsza. Po części oficjalnej przyszedł czas na piłkarskie „profesjonalne granie” uczniów. Po południu natomiast odbył się rodzinny piknik „Zdrowo i Sportowo”. Mimo niesprzyjającej pogody zagrało wszystko: uczestnicy i zabawa. Były dmuchańce i konkursy sprawnościowe, zawody sportowe, popisy taneczne i wokalne. Też kulinarne, bo Rada Rodziców zorganizowała i przygotowała wspaniały poczęstunek. *Bez atestu FIF-y, a też świetny* – ocenił jeden z dorosłych uczestników pikniku.

■ T.G.

URZĘDOWE ABC

Urząd Stanu Cywilnego w Szamotułach

ZGŁOSZENIE ZGONU

Kto może zgłosić zgon

- współmałżonek osoby, która zmarła
- pozostała rodzina zmarłej osoby, na przykład dzieci, wnuki, prawnuki, rodzice, dziadkowie, brat, siostra, siostrzenica, bratanek, teściowie
- pełnomocnik jednej z powyższych osób

Kiedy zgłosić zgon

- do 3 dni od wystawienia karty zgonu przez lekarza
- do 24 godzin od chwili zgonu – jeśli osoba zmarła na skutek choroby zakaźnej

Co przygotować

- kartę zgonu – dostaniesz ją od lekarza, który stwierdził zgon
- dowód osobisty zmarłej osoby
- swój dokument tożsamości do okazania (np. dowód osobisty lub paszport)

Zgon zgłaszamy w USC właściwym dla miejsca zgonu.

Gdy zgłosisz zgon, osoba zmarła zostanie automatycznie wymeldowana z miejsca pobytu stałego lub czasowego, a jej dowód osobisty zostanie unieważniony.

Na podstawie www.obywatel.gov.pl

Urząd Stanu Cywilnego w Szamotułach

Barbara Mrówka – kierownik

budynek A, parter,
pokój nr 14,
wejście od ul. Wojska Polskiego

+48 61 29 27 526

KOMUNIKAT DLA ZŁOTYCH JUBILATÓW 2020

W 2020 r. Burmistrz Miasta i Gminy Szamotuły wręczy Medal Prezydenta RP za Długoletnie Pożycie Mażeńskie jubilatom obchodzącym 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego.

Urząd Stanu Cywilnego prosi wszystkich mieszkańców Miasta i Gminy Szamotuły, którzy zawarli związek małżeński w roku 1970 w Szamotułach lub w innych miejscowościach i obecnie mieszkają na terenie Miasta i Gminy Szamotuły, o zgłaszanie się do Urzędu Stanu Cywilnego w Szamotułach przy ulicy Dworcowej 26 – telefon 61 292 75 26 lub 61 292 01 87.

Prosimy o zgłaszanie się do dnia 31 stycznia 2020 r. celem potwierdzenia zawarcia związku małżeńskiego i wyrażenia woli uczestnictwa w uroczystości wręczenia medali.

Czy Jan Kowalski z niewielkiej wioski w gminie Szamotuły ma wpływ na to, jak wydawane są publiczne pieniądze? Czy zasilany również podatkami pana Jana budżet gminy oraz zarządzająca nim Rada i Urząd realizuje jego potrzeby i pomysły? Pan Kowalski nie jest pewien. Czy tradycyjny podział My - obywatele, Oni - władza w społeczeństwie obywatelskim i w przekonaniu pana Jana, pani Kowalskiej i ich dwojga nastoletnich dzieci ma prawo jeszcze funkcjonować? Nawet w demokratycznej Polsce XXI wieku?

W czasie szczęśliwie minionego systemu Janek, a później pan Jan takimi pytaniami nie zaprzętał sobie głowy. Był przekonany, że i tak jego zdanie nie ma żadnego znaczenia. Na wybory, również te samorządowe, nie chodził, bo – jak twierdził – po co? W 89 roku pan Jan dał się porwać fali demokratycznych przemian. Uderzył pięścią w stół: „Teraz my” – powiedział żonie. Po kilku latach jego zapał wyraźnie opadł. Kłopoty z pracą, zdrowie już nie to, a dzieciaki przecież dorastają, trzeba przypilnować! Czasu na działalność społeczną brak, a nawet gdyby go znalazł, to i tak by przecież z tego nic nie było. Przecież nieraz na zebraniu wiejskim mówił, że ta dróżka, co na między, dziurawa jakaś i może by z niej ścieżkę rowerową zrobić, przecież dzieciaki do szkoły, dorośli do Szamotuł jeżdżą! I co? I nic! A w Szamotułach baseny, boiska, drogi, wszystko piękne, asfaltowe, czasami nawet z kostki brukowej! A u nas – polna droga na między!

Panie Janie, do dzieła!

Marian Plachecki – przewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamotuły: *Budżet Obywatelski to bardzo istotny element w budowaniu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. To w swoje ręce mieszkańcy biorą decyzję, na co przeznaczą niemałe w końcu pieniądze. My jako Rada możemy tylko akceptować projekty, które zebrały najwięcej głosów.*

A może spróbować – pomyślał pan Jan – może warto porozmawiać z Sołtysem? Może coś uradziemy. Jak pomyślał, tak zrobił. Nie było łatwo. Sołtys o tej między nieraz wspominał radnemu. „Ale on z innej miejscowości – stwierdził gospodarz wioski – przecież najważniejsze dla niego jest to, żeby u niego coś zrobili. Ciągłe też mówi o obwodnicy Szamotuł, kanalizacji, nowej drodze. A co nas tutaj obchodzi obwodnica!” – dodał filozoficznie Sołtys.

Włodzimierz Kaczmarek – burmistrz Szamotuł: *Z założenia wprowadzenie budżetu partycypacyjnego (obywatelskiego) ma na celu włączanie nieaktywnych do tej pory grup społecznych w proces zarządzania sprawami lokalnymi oraz budowanie wśród mieszkańców poczucia współodpowiedzialności za gminę, miasto i wieś, w której żyją. Najważniejsza – z samorządowego punktu widzenia – jest aktywizacja tych środowisk, które do tej pory albo nie miały poczucia, że ktoś reprezentuje ich interesy i potrzeby, albo z zasady kontestowały swój udział w lokalnej wspólnocie ze względów np. ideowych czy pokoleniowych.*

Kowalskiego nie zraził „umiarkowany optymizm” Sołtysa. Postanowił działać. I to skutecznie działać. Doświadczenie życiowe podpowiedziało: „Sam to mogę sobie posprzątać podwórko. Najazd

ciągnikiem na Szamotuły odpada – pomyślał – jeżeli będzie nas więcej i zaczniemy działać „z głową”, to może ktoś usłyszy o sprawie. Trzeba pogadać z ludźmi i przekonać, że można to w końcu załatwić. Tylko jak to zrobić? Może stowarzyszenie jakieś założyć?”

Włodzimierz Kaczmarek: *O takie właśnie podejście do problemów lokalnych nam chodzi. Przecież budżet obywatelski jest wynikiem aktywności, ale odpowiedzialnej aktywności społeczników, którym autentycznie zależy na tym, by otoczenie w którym żyjemy było jeszcze bardziej przyjazne. Nie wysuwają propozycji zupełnie nierealnych do spełnienia. Czy dla radnych i urzędników może istnieć bardziej przekonujący i poważny głos w rozmowie o Szamotułach? Oczywiście nie. Niestety, nie wszyscy w naszej gminie tak pojmują wspólnotowość, ale to już zupełnie inna historia.*

Kowalski postanowił, że nie odpuści. Postanowił dowiedzieć się wszystkiego na temat budżetu obywatelskiego w Szamotułach. Nie było trudno, pisały o tym gazety, a najnowsze zdobycze elektroniki i dostęp do sieci ułatwiły zadanie. Jan już wiedział, że każdy projekt poddany jest weryfikacji. A jak już zyska pozytywną opinię i głosowanie wygra, musi być zrealizowany.

Marian Plachecki: *Każdy projekt musi być zweryfikowany przez specjalną komisję złożoną z radnych i urzędników. Nie chodzi o to, czy komisji dany projekt się podoba, czy też nie. Po prostu – on musi być realny do wykonania za określone w budżecie obywatelskim pieniądze!*

Wysiłek i determinacja pana Jana nie poszły na marne. Przy okazji dorocznego spotkania wiejskiego wygłosił płomienną mowę i... przekonał ludzi. Będą głosować. Jak trzeba będzie, to i pojedą do Szamotuł do Urzędu, a urzędnicy pomogą w elektronicznym głosowaniu. Jeżeli dzieciaki pomogą, to nie trzeba będzie jechać – przypilnują i młodzi za nich zagłosują „przez Internet”. Tak trzeba!

Włodzimierz Kaczmarek: *Odzywały się głosy mieszkańców, by tak podzielić pieniądze, by mniejsze inwestycje też miały szansę na realizację. Stąd w też zapis regulaminowy, że 500 000,00 zł podzielono na trzy kategorie projektów. Na projekty gminne zarezerwowano 300 000, dużym sołectwom (powyżej 1000 mieszkańców) przyznano na finansowanie projektów 75 000 zł, a dla pozostałych sołectw 125 000 zł. Jednocześnie ustalono, że maksymalny koszt realizacji jednego projektu nie może być wyższy niż 50% środków przeznaczonych na daną kategorię.*

Niewiele z nas zna Porto Alegre w południowo-wschodniej Brazylii, gdzie po raz pierwszy uchwalono budżet obywatelski w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Bliższe nam są podobne rozwiązania znane choćby z Poznania. Oczywiście budżet obywatelski w Szamotułach i Poznaniu znacząco się będą różnić – nie ta skala, nie takie pieniądze. Ale czy o pieniądze w tym wszystkim chodzi? Czy może dla nas wszystkich będzie ważniejsze to, że poglądy Jasia Kowalskiego sprzed lat i Jana z 2019 roku ewaluowały. Dla Kowalskiego nie ma już Ich i Nas. Jesteśmy MY!

Panie Janie, do dzieła!

■ T.G.

Daj sobie szansę

ZBADAJ SIĘ



BEZPŁATNA MAMMOGRAFIA

Rejestracja na badania od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 15:30
61 855 75 28, 61 851 30 77, 800 160 168

W badaniach mogą uczestniczyć kobiety w wieku 50 - 69 lat
 które w ciągu ostatnich dwóch lat nie korzystały z profilaktycznej mammografii opłacanej przez NFZ

PODSTAWĄ WYKONANIA BADANIA JEST DOWÓD OSOBISTY ORAZ WAŻNY DOKUMENT UBEZPIECZENIA !!!

Rozwój profilaktyki onkologicznej wśród kobiet realizowany przez Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów S.A. na terenie całej Wielkopolski

Fundusze Europejskie Program Regionalny SAMORZĄD WIENIECZNA WIELKOPOLSKIEGO Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

BADANIA ODBĘDĄ SIĘ W DNIU: 15-11-2019
MAMMOBUS STANIE: przy Urzędzie Miasta i Gminy w Szamotułach od 14:00-17:00
(panie poza grupą wiekową mogą wykonać badanie prywatnie)

NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia OPEN

Wracamy do pomysłu Szamotulskiego Pudełka Życia. Nie wszyscy pamiętają sens tej akcji. Przypomnijmy zatem, że chodzi o podniesienie skuteczności udzielania pomocy w stanach zagrożenia zdrowia i życia. Akcja kierowana jest do wszystkich mieszkańców miasta i gminy Szamotuły, zwłaszcza do seniorów i osób mieszkających samotnie.

Wyobraźmy sobie sytuację samotnej osoby, która nagle traci przytomność i w takim stanie znajduje ją np. sąsiadka lub powiadomione służby. Kiedy przyjeżdża załoga pogotowia ratunkowego, dla lekarza bezcenne są pewne podstawowe informacje, które pozwalają natychmiast zareagować w odpowiedni sposób. Znajdzie je właśnie w Szamotulskim Pudełku Życia. W Pudełku znajduje się karta z najważniejszymi danymi. Na karcie będą podane informacje, na co dana osoba choruje, jaką ma grupę krwi, jakie leki bierze, czy jest na coś uczulona. Będzie tam również informacja

Uwaga seniorzy i osoby samotne!

o tym, kogo powiadomić w przypadku koniecznej hospitalizacji. Te dane powinny być potwierdzone przez lekarza rodzinnego. Na karcie będą też zalecenia, co zrobić z kluczami do mieszkania, kto ma się zająć zwierzętami domowymi itp. Problem dostępności Pudełka rozwiązano w oryginalny sposób. Umieszcza się je w ... lodówce. Dlaczego tam? Odpowiedź jest prosta – bo lodówka należy do podstawowego wyposażenia naszych domów i mieszkań. **Szamotulskie Pudełko Życia** nie jest duże: to tuba **WYPIEK Z NADZIENIEM** o wymiarach 13 cm wysokości i 6,5 cm szerokości. O tym, że Szamotulskie Pudełko Życia jest w lodówce, poinformuje naklejka na jej drzwiach. Proste i skuteczne!

Szamotulskie Pudełko Życia można odbierać bezpłatnie w Urzędzie Miasta i Gminy Szamotuły, budynek D, pokój nr 2.

■ T.G. red.

BEZPŁATNE BADANIA OKREŚLAJĄCE SPRAWNOŚĆ PŁUC

Burmistrz Miasta i Gminy Szamotuły zaprasza mieszkańców miasta i gminy w wieku od 18. do 80. roku życia na bezpłatne badania rentgenowskie połączone z badaniem spirometrycznym (badania określające sprawność płuc)

Badania z wykorzystaniem aparatu rentgenowskiego przeprowadzone będą **18 listopada 2019 r. w godzinach od 12.00 do 17.00** w ruchomym ambulansie cyfrowym na dziedzińcu Urzędu Miasta i Gminy Szamotuły (wejście od ul. Wojska Polskiego)

Zapisy pod numerem telefonu +48 61 29 27 520 w dniach od 28 października do 15 listopada 2019 r. W dniu badania należy okazać dowód osobisty.

dokończenie ze strony 1

Nowy targ

Zwróciliśmy się o opinię o nowym targu do kupujących i handlujących. Pan Waldemar: *Najczęściej bywam na targowisku w soboty. Wtedy jest „zielony targ”, trochę mniej ludzi, ale za to więcej naszych rolników. A żywność kupiona od znanego od lat rolnika to jest to! Sam targ – w porządku! Pamiętam, że na starym można było połamać sobie nogi. Teraz jest równo, nie ma błota. Pani Irenka, która prosiła o zachowanie anonimowości, przyjeżdża do Szamotuł handlować (branża tekstylna) dwa razy w tygodniu. Mówi: Pewnie, że jest lepiej, ale nie podoba mi się to, że jeżeli ktoś ma stoisko w środku alejki, to musi się przedzierać przez sąsiednie stragany. A prze-*

*cież nie każdy handlujący tego chce... Pan Marian (tekstylna) zauważa, że na wjeździe do jednej z alejek stoi lampa i apeluje, żeby ją przesunąć: *Panie, wjechać bussem jakoś się jeszcze da, ale wyjechać?! Czy ja jestem Kubica? – pyta retorycznie. Uwagi, że towar powinno dowozić się wózkiem, a nie TIR-em, którą wyraził handlujący drobnym sprzętem elektrycznym z drugiej strony alejki, nie uznał za interesującą. Pewnie drobne korekty są jeszcze możliwe – twierdzi Leszek Klijewski. I handlujący, i kupujący, i my, jako zarządzający, „uczmy się” nowego rynku. To musi trochę potrwać. Gdy chodzi o zmiany w obrębie targowiska, to jeszcze nie wszystko. Na przyszły rok planujemy remonty dróg dojazdowych i wyjazdowych z targowiska. Myślę o połączeniu targowiska z placem Sienkiewicza i drodze wyjazdowej do Wronieckiej.**

Fakt, że targowisko wznowiło działanie, cieszy szamotulan. Nawet bardziej niż handlujących. Przecież targowisko to nie tylko miejsce kupna i sprzedaży, to także miejsce o walorach czysto towarzyskich, ostatnio także politycznych. Wszystko jest polityką – pisał w Czarodziejskiej górze Thomas Mann. Okazuje się, że pietruszka też.

■ T.G.

Pewnie drobne korekty są jeszcze możliwe... I handlujący, i kupujący, i my, jako zarządzający, „uczmy się” nowego rynku.

Przeclaw świętował



Mieszkańcy Przeclawia i druhowie miejscowej OSP świętowali. Mieli co, bo 20 października samorządowcy oficjalnie przekazali przeclawskiej jednostce kluczyki do nowego wozu strażackiego.

Symbolicznego przekazania kluczyków dokonali wiceburmistrz Szamotuł Dariusz Wachowiak i przewodniczący Rady Miasta i Gminy Szamotuły Marian Płachecki. Nie tylko nowy wóz wzbudzał ogromne zainteresowanie. Przeclawianie mieli jeszcze jeden powód do radości i dumy. Tego samego dnia została oficjalnie otwarta świetlica szkoleniowo – dydaktyczna. Służyć będzie młodym druhom i druhom w zdobywaniu specjalistycznej wiedzy pożarniczej. Tak trzymać!

■ T.G.

Społeczność PaT w Szamotułach



Przemarsz ulicami miasta rozpoczął Pierwszy Przystanek Profilaktyczny PaT w Szamotułach

Cóż to takiego PaT? Wytłumaczenie nie jest trudne. To skrót od nazwy „Profilaktyka a Ty”, czyli ogólnopolskiego programu walki z uzależnieniami i wykluczeniem społecznym młodych ludzi.

Jak twierdzi autor projektu Grzegorz Jach, to sposób na promowanie mody na życie bez uzależnień: od alkoholu, narkotyków i... Internetu. To na wskroś humanistyczna akcja, pokazująca młodzieży, że można funkcjonować bez używek, a trzeźwy świat jest o wiele atrakcyjniejszy niż ten, w którym żyją uzależnieni i wykluczeni. W pierwszy październikowy weekend w Szamotułach pojawiła się silna grupa PaT z dalszej i bliższej okolicy. A że program stawia na aktywność, to także warsztaty przygoto-

wane przez organizatorów nie dawały młodzieży czasu na dłuższy odpoczynek. Jednak PaT-owskie spotkania i warsztaty rozpoczęły się już wcześniej. W Otorowie przez kilka dni młodzież przygotowywała spektakl Sekret w reżyserii Grzegorza Jacha.

Pierwszy z BIAŁEGO MAKU Przystanek Profilaktyczny PaT w Szamotułach rozpoczął piątkowy Marsz. Marsz ludzi uśmiechniętych, przyjaznych, rozdyktowanych i, co najważniejsze, otwartych. Po oficjalnym otwarciu Przystanku w hali „Nałęcz”, jeszcze w piątek rozpoczęły się zajęcia warsztatowe: plastyczne, plakatu zaangażowanego, instrumentalne, wokalne, hip-hopu, scrapbookingu, zumbi, fitness – stepu, DJ-skie, fryzjerskie, fotograficzne, kulinarne i stylizacji. Wieczorem koncerty i przedstawienia teatralne. W auli Szkoły Podstawowej nr 2 szamotulanie zobaczyli spektakle na motywach prozy Czechowa i Mrożka. Działo się dużo, było twórczo. I tak aż do sobotniej Gali...

Społeczność PaT-owska to środowisko wyjątkowo otwarte:

„Każdy młody człowiek, który przychodzi do naszej PaT-owskiej społeczności, utrzymuje bliskie relacje z rówieśnikami. W naszej grupie są dzieci po przejściach, lecz także młodzież z tzw. dobrych domów. My nie stygmatyzujemy, zapraszamy każdego, każdy znajdzie coś dla siebie. Dla każdego mamy czas i przestrzeń do działania. Metoda twórczej profilaktyki rówieśniczej, na której opiera się PaT, sprawdza się od początku działania w naszej świetlicy środowiskowej „Anioły”. W PaTcie otrzymaliśmy ideę i dziś tworzymy społeczność, którą najprościej można zdefiniować: młody człowiek dla drugiego młodego człowieka” – mówi Agnieszka Nowaczyk, psycholog, ekspert programu PaT, szefowa Zespołu Kuratorskiego Sądu Rejonowego w Szamotułach.

■ T.G.

Każdy młody człowiek, który przychodzi do naszej PaT-owskiej społeczności utrzymuje bliskie relacje z rówieśnikami. W naszej grupie są dzieci po przejściach, lecz także młodzież z tzw. dobrych domów.

Na początku października w całej Polsce pracownicy oświaty świętowali Dzień Edukacji Narodowej. Już po zakończeniu ogólnopolskiego świętowania, 17 października, w hotelu Maraton burmistrz Włodzimierz Kaczmarek i przewodnicząca Komisji Oświaty Anna Wicher spotkali się z nauczycielami i dyrektorami gminnych placówek oświatowych.

Spotkanie z pedagogami to nie tylko dalszy ciąg obchodów Dnia Edukacji. Samorządowcy spotkali się z nauczycielami, by porozmawiać. Oczywiście o sytuacji w oświacie i o problemie niewystarczającego finansowania oświaty przez władze centralne. Ale były też chwile wytchnienia. Ze specjalnym programem artystycznym pojawiły się przedszkolaki z „Misia”. Przedstawienie bardzo podobało się nauczycielom i nagrodzili małych artystów pożądanymi w każdej chwili dnia i nocy smakołykami. Sami też otrzymali nagrody – od przedszkolaków i samorządu. Burmistrz i przewodnicząca Komisji Oświaty wręczyli nominacje siedmiu pedagogom na stopień nauczyciela mianowanego, nagrody ośmiu wyróżniającym się nauczycielom z poszczególnych szkół i dyrektorom placówek.

■ T.G.

Samorządowcy z nauczycielami



Jest taki dzień...

Potrafimy rachować. Potrafimy wyliczyć ile to 7 x 8. Potrafimy rozwiązywać układy równań z jedną i dwoma niewiadomymi. Wśród nas są tacy, co to obliczają limesy, macierze, całki okrężne i podwójne. Wiemy także, że sąsiad Walery potrafi nawet różniczkować. Wybitni i nieprzeciętnie zdolni odbierają nawet Nobla. Niewiele osób radzi sobie jednak z liczeniem... kalorii. Nigdy nie wychodzi tak, jak trzeba. Głowimy się dniem i nocą, rozważamy, toczymy nierówną walkę ze sobą i tą uroczą słabością. Najczęściej przegrywamy. Później dręczą nas wyrzuty sumienia, smutek, zbijamy kolejne lustro. Jest jednak jeden dzień w kalendarzu mieszkańca Wielkopolski, w którym można pofolgować i bez obciążeń ulec – to 11 listopada. Panie, panowie – przed Wami Rogal Świętomarciński. Na pohybel kaloriom!

T.G.

Czy salę kinową można zamienić w miejsce dobrze nagłośnionych i oświetlonych koncertów? Można. Czy artyści z półki najwyższej, grający muzykę dla koneserów, mogą zapełnić salę w Szamotułach? Mogą. Podobnych pytań można zadać jeszcze kilka – odpowiedź zawsze będzie twierdząca.

Muzycy przywieźli do Szamotuł program z najnowszej, nagranej jeszcze w końcu 2018, a wydanej w tym roku płyty *Za niebawem*. Płyty w warstwie instrumentalnej i tekstowej bardzo interesującej. Pojawia się na niej trochę elektroniki, ale podanej z taktem i nie rażącej „prawdziwie rock'n'rollowego” ucha. Na koncercie fantastycznie brzmiały gitary Wojciecha Waglewskiego – raz drapieżnie i szorstko, innym razem łagodnie i subtelnie, rewelacyjnie zagrała sekcja rytmiczna a Mateusz Pospieszalski nadawał całości wyjątkowej barwy. Największą siłą materiału jest jednak jego uniwersalność. Od otwierającego płytę dwuczęściowego *Niespiesznie* do finałowego *Z ostatniej chwili* VOO VOO zaskakuje. Riffami, tempem, rytmem i aranżacją. Co najważniejsze, ani na chwilę nie traci oryginalnego, właściwego tylko dla tego zespołu brzmienia. *Za niebawem* to też kopalnia hitów. Oczywiście tych specjalnych.

Wojciech Waglewski i jego muzycy doskonale czują się w „Halszce”. Od chwili wejścia na scenę do ostatnich taktów bisów artyści prezentowali koncertowy program z ogromną swobodą i dużym dystansem. Nie dlatego, że akurat w niedzielę przypadały urodziny multiinstrumentalisty Mateusza Pospieszalskiego, a widownia zaśpiewała mu chó-

I niech tak zostanie, czyli VOO VOO w „Halszce”



Artyści prezentowali koncertowy program z ogromną swobodą i dużym dystansem

ralne „Sto lat!”. Zapewne też nie dlatego, że występujący na scenie od wielu lat muzycy VOO VOO paraliżującej tremy raczej już nie odczuwają. O takiej swobodnej atmosferze decyduje specyficzny rodzaj TRADYCYJNIE porozumienia między muzykami a słuchaczami. W końcu na koncerty VOO VOO przychodzi publiczność o niebanalnej wrażliwości,

oczekująca oryginalnego w formie i treści przekazu. Koncerty VOO VOO to sposób rozmowy, komunikacji, wymiany poglądów na różne tematy. Nie tylko artystyczne, również te filozoficzne i polityczne. A że artyści i publiczność mówią podobnym, ale nie takim samym językiem, to i rozmowa jest interesująca. Ta w Szamotułach z pewnością była.

Jeszcze jedno pytanie przychodzi do głowy: Jak zaprosić VOO VOO do Szamotuł, dysponując nie najwyższym budżetem? Jak spowodować, żeby muzycy tej klasy chcieli do Szamotuł wracać? Odpowiedź zna tylko szef SzOK-u Piotr Michalak. I niech tak zostanie.

■ T.G.

3 listopada, godz. 19:00
Ukeje - koncert z muzyką
zespołu Maanam

Damian Ukeje, zwyczajca „The Voice of Poland”, przygotowania do projektu UKEJE/MOJE BOSKIE BUENOS prowadził ponad rok. Nagła śmierć Kory spowodowała tak ogromny smutek, że Ukeje musiał go przerwać. Dopiero po upływie kilku miesięcy projekt mógł zostać dokończony, aby ujrzeć światło dzienne. Podczas koncertu Damian zagra najpopularniejsze utwory grupy Maanam, jak również doda kilka swoich. Koncert będzie swoistym hołdem dla zespołu, ale również próbą skupienia się na muzyce zespołu jako sztuce, a nie legendzie.

Bilety w przedsprzedaży 29 zł, w dniu koncertu 39 zł.

10 listopada, godz. 19:00
Operetka „Opera pro Patria”
w wykonaniu Sonori Ansamble

Niepowtarzalna okazja do świętowania obchodów Dnia Niepodległości podczas galowego wieczoru operowego z udziałem solistów teatrów operowych z Wiednia, Pragi, Białegostoku i Wrocławia. Zapraszamy na wieczór patriotyczny z polską muzyką wokalną. Podczas koncertu nie zabraknie zatem akcentów wojskowych oraz romantycznej liryki ze „Śpiewnika Domowego”, jak również pieśni innych polskich twórców narodowych, takich jak m.in. F. Chopin, M. Karłowicz. Majestatyczny obraz szlacheckiego gniazda ukażą obszerne fragmenty z opery „Straszny Dwór” Moniuszki. Sentymalny nastrój odsoni zaś „Halaka”, z której słynne „Szumią jodły na gór szczycie”

Koncerty jesiennie-zimowe 2019

są ponadczasowym symbolem nostalgii i tęsknoty za wolnym krajem...

Bilety w przedsprzedaży 29 zł, w dniu koncertu 39 zł.

17 listopada, godz. 19:00
Grażyna Auguścik i Paulinho
Garcia „The Best of Bossa Nova”

G. Auguścik to wokalistka o międzynarodowej sławie. Polka, choć od blisko ćwierćwiecza mieszkająca w Stanach. P. Garcia jest jednym z najwybitniejszych wykonawców muzyki brazylijskiej. Jego ostatnia płyta autorska była nominowana do prestiżowej nagrody „Grammy”. Na koncert składają się najpiękniejsze światowe bossa nova w niezwykłych aranżacjach na gitarę i dwa głosy. Dzięki wieloletniej współpracy artystów przy różnorodnych artystycznie projektach udało im się wypracować wspólny i niezwykle oryginalny język muzyczny. Bossa nova w ich wykonaniu to prawdziwy muzyczny brylant.

Bilety w przedsprzedaży 39 zł, w dniu koncertu 49 zł.

23 listopada, godz. 18:00
Iwona Loranc z zespołem

Nazywana jedną z najwybitniejszych interpretatorek piosenki artystycznej. Otrzymała Grand Prix na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie i Festiwalu Piosenki Artystycznej w Rybniku. Podczas koncertu zatytułowanego „Brzegi” artystka ze swym zespołem przedstawi premierowe utwory. Wśród autorów nowych piosenek są m.in. Renata Przemyk, Rykarda Parasol, założyciel pierwszego zespołu Iwony, „Tricolor”, Krzysztof Maciejowski, Piotr Brymas, Miłosz Wośko, Daniel Gałazka i Darek Lewandowski.

Bilety w przedsprzedaży 25 zł, w dniu koncertu 35 zł.

30 listopada, godz. 19:00
Świetliki

Od ostatniego, rewelacyjnie przyjętego albumu „Sromota”, minęło już 6 lat. Przez ten czas grupa rokrocznie, w doskonałej formie przemierzała nasz kraj, a Marcin Świetlicki opublikował kilka tomów poezji oraz swoją biografię „Nieprzysia-



dalność”. Zespół chciałby, żeby tegoroczna trasa obejmowała duże miasta, w których grają zazwyczaj, jak również mniejsze miejscowości, gdzie nigdy nie byli. Będzie to trasa o tyle wyjątkowa, że zespół obiecał zaprezentować na niej nowe utwory.

Bilety w przedsprzedaży 35 zł, w dniu koncertu 45 zł.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Szamotuły

ROBERT GONDEK

Gabon, Sao Tome - góry, goryle, szympansy, mandryle

Spotkanie
z podróżnikiem

Wstęp wolny



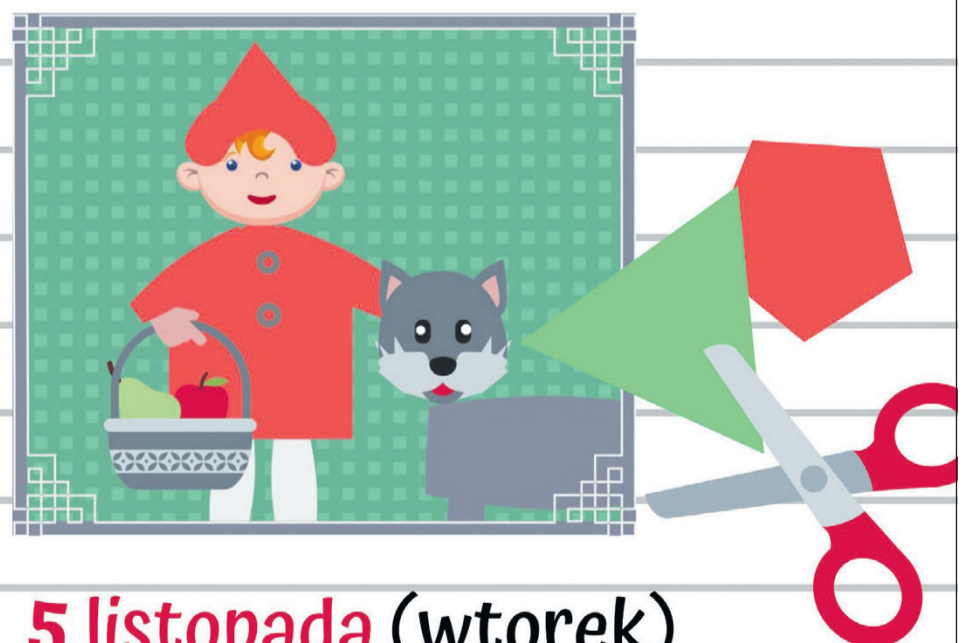
26 listopada
godz. 18:00

Zapraszamy!

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Szamotuły

Z okazji **Międzynarodowego Dnia**
Postaci z Bajek (5 listopada)

zapraszamy dzieci
na **obrazkowe warsztaty**



5 listopada (wtorek)
godz. 16:00

Zajęcia bezpłatne. Ilość miejsc ograniczona.

Zapisy: tel. 61 29 21 361

Henryk Nowak urodził się 24.01.1909 r. w miejscowości Czukiew koło Sambora nad Dniestrem (woj. lwowski). Jego rodzice byli nauczycielami. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w dawnym zaborze pruskim bardzo brakowało pedagogów uczących w języku polskim, stąd rodzina Nowaków zdecydowała się na przeprowadzkę do Wielkopolski. Ojciec – Roman Nowak uczył języka polskiego w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Rawiczu, jego żona Aleksandra była nauczycielką matematyki.

Henryk ukończył Państwowe Gimnazjum Humanistyczne w Rawiczu, maturę zdał w 1929 r. Postanowił pójść taką samą drogą zawodową jak rodzice, jednak wybrany kierunek studiów całkowicie odzwierciedlał jego własne pasje. W latach 1929–31 studiował w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie (późniejszej Akademii Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego). W latach nauki ukończył kurs instruktora narciarskiego oraz uzyskał – rzadkie wówczas – prawo jazdy. Nigdy nie miał samochodu, ale bardzo lubił motocykle i odbył nimi mnóstwo wycieczek. Pod koniec życia poruszał się Verolexem – charakterystycznym trójkołowym pojazdem z brezentową kabiną, produkowanym na podstawie motocykla. W 1931 r., po zdaniu egzaminów teoretycznych i praktycznych, uzyskał tytuł „Instruktora dyplomowanego ćwiczeń ruchowych”.

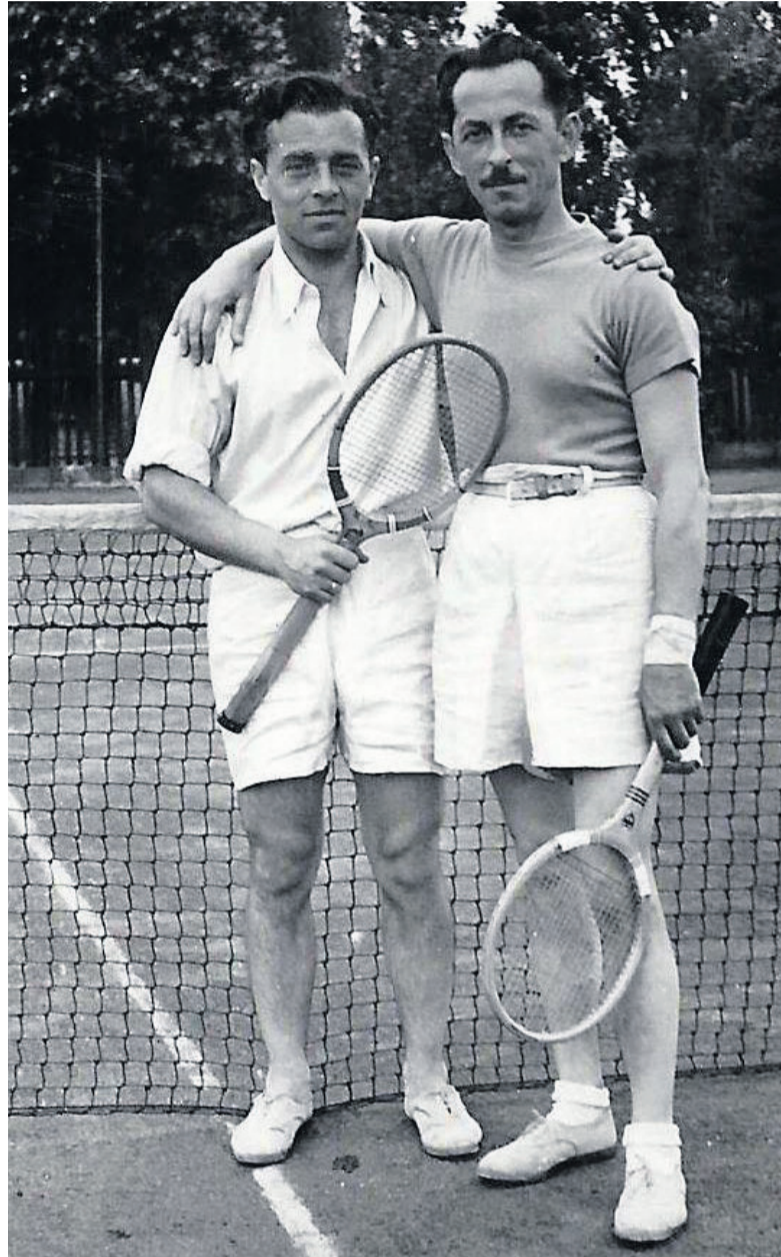
Po studiach ukończył obowiązkową wówczas Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty w Biedrusku oraz odbył wymaganą służbę wojskową w 55. Pułku Piechoty w Lesznie. Następnie rozpoczął pracę jako nauczyciel „ćwiczeń cielesnych” (wychowania fizycznego) w szkołach średnich. Najpierw pracował w Państwowym Gimnazjum w Środzie (1932–34), a później – aż do wojny – w szamotulskim Państwowym Gimnazjum im. ks. Piotra Skargi. W 1936 r. zdał egzamin państwowy i uzyskał Dyplom Nauczyciela szkół średnich, który potwierdzał „kwalifikacje zawodowe do nauczania ćwiczeń cielesnych jako przedmiotu głównego w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich państwowych i prywatnych w języku wykładowym polskim”.

Swoją przyszłą żonę – Barbarę Iwaszkiewicz (ur. 1915 r.) poznał jeszcze jako uczennicę ostatniej klasy. Zamieszkała na stacji u jej mamy, wdowy Jadwigi Iwaszkiewiczowej z domu Wegner. Ślub odbył się w lipcu 1939 r. Domem rodzinnym Nowaków była kamienica przy Rynku, nr 6.

Miesiąc po ślubie Henryk Nowak musiał stawić się w jednostce wojskowej. Brał udział w kampanii wrześniowej, wraz z innymi żołnierzami dostał się do niewoli. Przetrzymano ich w tymczasowym obozie jenieckim – w polu na wsi w okolicach Rzeszowa. Ludzie z okolicznych wiosek dokarmiali żołnierzy; Henrykowi udało się namówić jedną z kobiet, które przynosiły

Henryk Nowak (1909-2000)

Wiecznie młody... Trener, nauczyciel, sportowiec



Zdjęcie z rodzinnego albumu udostępnił Andrzej J. Nowak

żywność do obozu, aby w koszu z jedzeniem ukryła dla niego cywilne ubranie. Kiedy to nastąpiło, w obozowej latrynie szybko się przebrał i jako jeden z mieszkańców wioski opuścił obóz. W październiku 1939 r. drogę spod Rzeszowa do Szamotuł pokonał na rowerze.

Jesienią 1939 r. Niemcy dali rodzinie Nowaków 20 minut na opuszczenie mieszkania. Podobny los spotkał wiele szamotulskich rodzin. Nowakowie znaleźli schronienie w domu rodziny Bilonów przy ul. Obornickiej. We czworo, a potem pięcioro mieszkali w jednym pokoju. Kiedy z końcem wojny wrócili do swojego mieszkania, zastali je ograbione z wszystkich sprzętów, w tym kupionych z okazji ślubu mebli. Jak wspomina syn Andrzej Nowak, trauma tego wojennego **PRZYGOTOWYWANY** wypędzenia dawała znać jeszcze kilka lat po wojnie. W 1. połowie lat 50., w czasie wojny koreańskiej, kiedy obawiano się wybuchu III wojny światowej, w garderobie ich mieszkania stały dwie spakowane walizki, w każdej chwili gotowe do drogi.

Henryk Nowak zatrudnił się jako kierowca niemieckiego starosty, któ-

dostać do Generalnego Gubernatorstwa, współpracował z Armią Krajową na Rzeszowszczyźnie. Władysław Nowak, brat Henryka, był majorem AK, za co po wojnie spotkały go represje, a z więzienia wyszedł jako wrak człowieka.

Do Szamotuł Henryk wrócił w lutym 1945 r. W pewnym okresie w Bydgoszczy trenował z Jadwigą Jędrzejowską – najwybitniejszą polską tenisistką przed Agnieszką Radwańską. Nadal pracował jako nauczyciel w Gimnazjum i Liceum. W latach 1949–50 zaocznie kształcił się na Akademii Wychowania Fizycznego; absolutorium uzyskał na warszawskiej AWF w 1950 r., pracę magisterską obronił na poznańskiej AWF w 1968 r.

W 1949 r. przyszedł na świat młodszy syn Andrzej, od wczesnego dzieciństwa uzdolniony muzycznie, plastycznie, świetny uczeń i młody sportowiec, później znany architekt. Ojciec wspierał go jako nastoletniego sportowca, nawet zakładał się, jaki wynik osiągnie. Kiedy syn zdecydował się na studiowanie architektury we Wrocławiu, pojechał z nim motocyklem do Wrocławia szukać stacji. Trasę tam i z powrotem pokonał w ciągu jednego dnia. Traktował to jako przygodę czy – mówiąc współczesnym językiem – wyzwanie. Starszy syn Bohdan skończył Poznańską Politechnikę i przez wiele lat prowadził w Szamotułach zakład naprawy telewizorów i radioodbiorników.

Jako nauczyciel Henryk Nowak był bardzo lubiany, dbał nie tylko o rozwój fizyczny młodzieży w ramach prowadzonego przez siebie przedmiotu. Ryszard Podlewski (dziennikarz i autor aforyzmów), wychowanek Henryka Nowaka, z przełomu lat 40. i 50. (matura 1951) wspominał, jak kiedyś na lekcji uczył ich właściwego, eleganckiego „kłaniania się kapeluszem”. Zgodnie z zasadami *savoir-vivre*’u czynność ta miała wyglądać inaczej w zależności od tego, z której strony mijało się osobę, którą chciało się pozdrowić.

Henryk Nowak ufał młodym ludziom, rozumiał ich potrzeby i przyjaźnił się z kolejnymi pokoleniami wychowanków, czy to uczniów, czy zawodników, których trenował. W 1951 r. z powodu problemów z krtanią musiał zrezygnować z pracy w szkole. Do przejścia na emeryturę w 1974 r. pracował w szamotulskich zakładach pracy: był specjalistą od spraw bhp w PZGS-ach (Poznańskim Związku Gminnych Spółdzielni), jako pracownik Sanepidu prowadził na wsiach wykłady o zasadach zdrowego odżywiania.

Interesował go właściwie każdy sport, każdy rodzaj aktywności fizycznej. Sam uprawiał wiele dyscyplin. Lubił sporty zimowe – narciarstwo i łyżwiarstwo. Najpierw było narciarstwo zjazdowe, w okolicach Zakopanego i Szklarskiej Poręby. W późniejszym wieku – narciarstwo biegowe. Kiedy tylko w Szamotułach spadł śnieg, biegł

na nartach w parku Sobieskiego i dookoła cmentarza. Bardzo dobrze jeździł na łyżwach, umiał kręcić piruety, wykonywać skoki i inne figury. Grał w kręgle, badminton i ping-ponga. Najbardziej kochał tenis, grał w każdej wolnej chwili od początku wiosny do końca jesieni. Do później starości startował w zawodach tenisowych „starszych panów” w Sopocie. Był człowiekiem wielkiej energii, szybko się poruszał, a jednocześnie godzinami potrafił łowić ryby i często organizował motocyklowe wypadki nad jeziora połączone z łowieniem ryb z łódki.

Henryk Nowak był wzorem, swoją sportową pasją zarażał innych. Trenował młodych szamotulskich lekkoatletów, koszykarzy, siatkarzy, a nawet bokserów. Przede wszystkim jednak uczył tenisa. Był nie tylko trenerem tej dyscypliny, lecz od 1954 r. także sędzią sportowym i działaczem Polskiego Związku Tenisowego. Władze PZT wielokrotnie nagradzały go za działalność dla rozwoju tenisa w Polsce.

Z jego inicjatywy w drugiej połowie lat 30. powstały w Szamotułach dziś nieistniejące korty tenisowe, usytuowane w parku Sobieskiego (na tzw. Plantach). W 1938 roku powstały kolejne, naprzeciw cukrowni, koło ogródków działkowych. Henryk Nowak nadzorował ich budowę i brał udział w otwarciu. Obecnie korty te noszą jego imię.

W latach 60. dzięki jego działaniom na szamotulskich kortach można było podziwiać największe sławy polskiego tenisa – wielokrotnych mistrzów Polski: Józefa Piątka i Wiesława Gąsiora, a także Wojciecha Fibaka – późniejszą światową gwiazdę tenisa, a wówczas junióra. W latach 1981–87 Henryk Nowak był fundatorem pucharu przechodniego dla najlepszego szamotulskiego tenisisty.

Kolejną organizacją, której był aktywnym członkiem, było Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. W szamotulskim ognisku TKKF „Wacław” w latach 1973–1985 pełnił funkcję sekretarza organizacyjnego. W 1987 r. Zarząd Główny nadał Henrykowi Nowakowi odznakę zasłużonego działacza TKKF.

Przez lata mógł się oddawać swoim sportowym pasjom i angażować w pracę społeczną dzięki temu, że miał kochającą i wyrozumiałą żonę, z którą przeżył w związku ponad 60 lat. Henryk Nowak zmarł 21.11.2000 r., żona Barbara niecałe 5 lat potem – 15.02.2005 r. Oboje spoczywają na cmentarzu w Szamotułach.

Henryk Nowak był człowiekiem-legendą, idealistą, dla którego sprawy materialne nigdy nie były istotne. Ważne było tylko jedno: zdrowie i zdrowy sportowy duch.

■ Agnieszka Krygier-Łączkowska
Portal kulturalno-historyczny
regionszamotulski.pl

Seniorzy w mundurku



fol. KSHiSM „Matecznik”

Jeszcze we wrześniu w Szkole Podstawowej w Pamiątkowie odbyły się wyjątkowe lekcje, bo oto w ławkach zasiedli uczniowie, których pesel zaczyna się nierzadko od cyfry 3, a znalazły się także dziewięćdziesięciolatki.

Z okazji 15. urodzin Kręgu Starszyny Harcerskiej i Seniorów „Matecznik” do Pamiątkowa zjechali harcerscy seniorzy z Poznania, Czerwonaka, Jarocina, Konina, Leszna, Kościana, Wągrowca, Gniezna, Koła, Trzemeszna, Szamotuł, Kiekrza, a także grupa seniorów z szamotulskiego Domu Dziennego Pobytu „Betlejemka”. Ale zanim nasi niecodzienni uczniowie zaczęli zmagać się z trudami szkolnych zajęć, wcześniej doznali pewnego szoku, bo oto skromna, zaniedbana szkoła w wiosce pod Szamotułami, jakiej się spodziewali, okazała się bardzo nowoczesną, przestronną i wyposażoną w najnowsze techniczne i audiowizualne środki „uczelnia”.

Nie byłoby harcerskiej zbiórki bez musztry, a urodzin bez tortu, więc i tutaj po wstępnym zwiedzaniu szkoły i wystawy obrazującej dorobek zanego jubilata, a także tańcach – bo zagrała kapela Zespołu Folklorystycznego „Szamotuły”, rozpoczął się apel. Na apelu, w równych szeregach, choć czasem podparci łaskami i kulami, przeżyli się seniorzy, było meldowanie, wyróżnienia i na zakończenie wspólne pamiątkowe zdjęcie. Następnie wszyscy udali się do pięknej sali gimnastycznej, bo tam czekał już wspaniały tort, będący prezentem od burmistrza Szamotuł Włodzimierza Kaczmarka.

Ale zanim wszyscy mogli uraczyć się wyśmienitym smakiem tortu, komendantka Kręgu Starszyny Harcerskiej i Seniorów „Matecznik” drużna harcmistrz Katarzyna Grązka jeszcze raz powitała przybyłych gości, a nawet obdarowała ich prezentami w postaci materiałów promocyjnych i albumów. Drużna Grązka podziękowała pani Alinie Jankowskiej, dyrektorce Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pamiątkowie, która z wielkim sercem przyjęła harcerskich seniorów w progach swojej szkoły. Zabrzmiło gromkie „Sto lat”, na torcie zapalili się świece i głos zabrali goście, by złożyć życzenia jubilatowi. Trzeba dodać, że obok tortu na stołach pojawiły się także inne wypieki przygotowane przez drużny z „Matecznika”.

Ponieważ spotkanie to odbywało się pod hasłem „Rychtyk po szamotulsku”, kolejną część rozpoczął występ Jakuba Celebuckiego, ucznia SP w Kaźmierzu, laureata Powiatowego Konkursu Gwarowego „Godejma po naszymu”, który w prze-

zabawny sposób, posługując się gwarą wielkopolską, opowiedział „Jak spędził wakacje u babusi”. Później nastąpiła ta część spotkania, której uczestnicy obawiali się najbardziej. Bo oto wszyscy zostali podzieleni na klasy, wyposażeni w dzienniczki ucznia i po dzwonku udali się do sal, by kolejno uczestniczyć w lekcjach matematyki, przyrody, muzyki i wf-u. A do tego jeszcze zajęcia dodatkowe z gwary naszego regionu. Jednak rzecz nie okazała się taka straszna, bo nauczyciele, którymi byli druhny oraz byli druhowie z Kręgu Instruktorskiego „Dzida” z 10 Środowiskowego Szczepu Harcerskiego „Antydes”, potraktowali swych uczniów z ogromną dozą humoru i wyrozumiałością. Tu można przytoczyć wypowiedź jednej z uczennic – druhny Wandzi z Poznania: *Potem udaliśmy się na zajęcia. Był wf, na którym popisywaliśmy się sprawnością, przede wszystkim w rzutach. Moja klasa miała kłopoty w „nakarmieniu kapustą świnki.” Koryto często było puste. Ale inne konkurencje jakoś poszły. Nauczyciel był miły – dał wszystkim zaliczenie. Na muzyce badano naszą pamięć i słuch – poszło śpiewając. Zaliczyliśmy. Przyroda poszła jak z płatka, podobnie „godejcie po naszymu”, ale z matematyką jakoś wszystkie pokolenia mają kłopoty. Dobrze, że mieliśmy prymusa, drużna Zdziśława. Uff, na szczęście wszyscy wszystko zaliczyli, bo co by powiedzieli nasi rodzice, ej tam, ej tam... nasze dzieci, wnuki i prawnuki też.*

Po odbytych pięciu lekcjach wszyscy, trochę zmęczeni, jednak rozbawieni i dumni ze zdobytych zaliczeń, udali się ponownie do sali gimnastycznej. Czekala tu ich następna niespodzianka w postaci wizyty znanego kucharza i podróżnika pana Roberta Makłowicza, w którego rolę wcielił się druh Krzysiek, by w brawurowy sposób opowiedzieć słuchaczom, jak to „Pan Leszek przygotowuje w Pamiątkowie śniadanie”.

Pełna humoru scenka rozbudziła we wszystkich apetyt i to ten prawdziwy – na coś konkretnego! Długo nie trwało, a na stole pojawił się wyśmienity bigos, a do tego ogromne okrągłe bochenki chleba. Wykrojone z nich potężne skiby posmarowane smalcem tak kusily, iż wszyscy zapomnieli o tym, że przecież... nie mogą, że cholesterol, że wątroba.

Przy stole był też czas na pogawędkę, harcerską piosenkę i wspomnienia. Pewnie trwałoby to w nieskończoność, gdyby drużna komendant nie zaprosiła wszystkich do pożegnania kręgu.

Jeszcze tylko iskra przyjaźni, dla wszystkich na drogę tytki słodkich jabłek od „Matecznika” i, niestety, nadszedł czas pożegnania.

■ rga.red.

IX Szamotuły Samsung Półmaraton już za nami

Tradycyjnie już od dziewięciu lat w październiku Szamotuły stają się ważnym miejscem na biegowej mapie Polski za sprawą Szamotuły Samsung Półmaraton. To przedostatnia impreza zaliczana do prestiżowego cyklu Grand Prix Wielkopolski 2019 w półmaratonie.

Niedziela 6 października przywitała wszystkich dosyć chłodną, ale słoneczną i bezwietrzną pogodą. Idealne warunki do biegania – ocenił dyrektor biegu Bartosz Węglewski. Dlatego trudno się dziwić, że ogromna liczba uczestników pobiła życiówki na jednej z najszybszych tras biegowych w Polsce. Na starcie stanęło 978 biegaczy. Zlokalizowano go jak zwykle na ul. Sportowej 6. Po krótkich przemówieniach starosty Beaty Hanyżak, wiceburmistrza Dariusza Wachowiaka i prezydenta Samsunga Daegona Koha padł wystrzał, a biegacze ruszyli za nowym Citroenem C5 – firma ta była jednym z partnerów naszej imprezy.

Po pierwszej pętli ogromną przewagę zyskali Jakub Szymankiewicz i Krzysztof Stefanowicz. Potrafili utrzymać ją do końca biegu. Świetne tempo Szymankiewicza bardzo długo zapowiadało poprawienie ustanowionego w 2016 roku rekordu trasy 1:07:03, jednak zabrakło 21 sekund. Drugi na mecie zameldował się Krzysztof Stefanowicz z Poznania, a trzeci Adam Marysiak z Książa Śląskiego. Wśród kobiet po raz drugi z rzędu najszybsza okazała się Monika Brzozowska z Czerwonaka, która od początku nadała ostre tempo, tuż za nią uplasowała się Sandra Nowak z Zielonej Góry, a na trzecim miejscu bieg ukończyła Karina Minorczyk z Wrocławia.

Oprócz wielu nagród w klasyfikacjach generalnych i wiekowych w tym roku organizatorzy przygotowali specjalne nagrody ufundowane przez firmę SAMSUNG. I tak zawodnicy, którzy ukończyli półmaraton na miejscu 99, 199, 299, 499, 699, 899, 900 i przedostatnim, otrzymali lodówki, natomiast osoby z miejsc 100, 200, 300, 400, 500, 600 i ostatniego – fantastyczne vouchery na badania serca od firmy I-Kar.



fol. FotoMaraton

Wśród kobiet po raz drugi z rzędu najszybsza okazała się Monika Brzozowska z Czerwonaka

Podczas tegorocznego półmaratonu miało miejsce przykre zdarzenie – u jednego z uczestników doszło do zatrzymania krążenia. Jednak natychmiastowa pomoc biegaczy, wolontariuszy, ochotniczej straży pożarnej i służb medycznych pozwoliły na przywrócenie krążenia. Pechowemu zawodnikowi życzymy szybkiego powrotu do zdrowia, a wszystkim biorącym udział w akcji składamy podziękowania za wspaniałą reakcję i profesjonalizm w podjętych działaniach.

Zawody w NA 11 LISTOPADA? Szamotułach to także IX Szamotuły Samsung Bieg Rodzinny i III Szamotuły Charity. W tym pierwszym na starcie stanęło 151 biegaczy, natomiast w biegu firmy Samsung około 200 osób. Podobnie jak w półmaratonie organizator przygotował pakiety startowe i atrakcyjne nagrody w biegu rodzinnym. Biegacze, którzy zajęli miejsca 1, 9, 99, 129, dostali lodówki. W tym roku była jeszcze dodatkowa atrakcja – każdy z uczestników mógł wygrać swój czas na stoisku firmy Grawerbus.

■ SSS.red.

X Rajd do Grobów Pomordowanych w Lasach Kobylnickich

W czwartek, 10 października 2019 roku odbył się jubileuszowy X Rajd do Grobów Pomordowanych w Lasach Kobylnickich, w którym tradycyjnie bierze udział młodzież z Wielkopolskiego Stowarzyszenia Pamięci Armii Krajowej - Koło w Szamotułach. Podobnie jak w ubiegłym roku rajd został objęty patronatem honorowym Burmistrza Szamotuł Włodzimierza Kaczmarka oraz Starosty Powiatu Szamotulskiego Beaty Hanyżak.

Miejscem spotkania uczestników była sala koncertowa szamotulskiego zamku, w którym zebrala się grupa około 120 uczniów. Wśród uczestników rajdu byli młodzi ludzie ze wszystkich szamotulskich szkół prowadzonych przez Gminę Szamotuły: SP nr 1, SP nr 2 i SP nr 3. Dużą grupę stanowili też uczniowie ze szkół prowadzonych przez Powiat Szamotulski: ZS nr 2 oraz ZS nr 3 w Szamotułach. W tym roku w rajdzie wzięli również udział uczniowie z X Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu. Choć pogoda początkowo nie rozpieszczała uczestników, młodzież i opiekunowie wyruszyli w kilkunastokilometrową trasę. Grupom udającym się do Grobów Kobylnickich od wielu lat towarzyszy dr Aleksandra Kuligowska, która



Młodzież i opiekunowie przebyli kilkunastokilometrową trasę z szamotulskiego zamku do Grobów Pomordowanych w Lasach Kobylnickich

opowiada o okolicznościach śmierci ofiar. Młodzi ludzie, w większości uczestniczący w rajdzie po raz pierwszy, mieli okazję dowiedzieć się o systemie terroru III Rzeszy Niemieckiej, którego dramatycznym dowodem są groby pomordowanych, również na terenie powiatu szamotulskiego.

■ Piotr Gotowy
Opiekun WSPAK - Koło w Szamotułach
red.

GRAŻYNA AUGUŚCIK I PAULINHO GARCIA

„The Best of Bossa Nova”



17.11.2019 | godz. 19.00 | kino Halszka Szamotuły

BILETY W PRZEDSPRZEDAŻY: 39 ZŁ, W DNIU KONCERTU 49 ZŁ

Bilety dostępne są na www.szok.info.pl lub w kasach ośrodka i kina

Organizator: Szamotulski Ośrodek Kultury **SZOK**